

Sygn. akt XXV C 1234/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. S. i M. B. (1)**

przeciwko (...) **Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę i ustalenie

I. oddala powództwo w zakresie żądania ustalenia, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 29 czerwca 2007 r., zawarta pomiędzy (...) Bank S.A. – Oddział (...)

a M. B. (1) i B. S., jest nieważna

i w zakresie żądania ustalenia, że umowa ta wygasła;

II. zasądza od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.:

1. na rzecz B. S. kwotę 265.541,11 zł (dwieście sześćdziesiąt pięć tysięcy pięćset czterdzieści jeden złotych jedenaście groszy), wraz

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 182.939,78 zł (sto osiemdziesiąt dwa tysiące dziewięćset trzydzieści dziewięć złotych siedemdziesiąt osiem groszy) od dnia 10 listopada 2017 r. do dnia zapłaty i od kwoty 82.601,33 zł (osiemdziesiąt dwa tysiące sześćset jeden złotych trzydzieści trzy grosze) od dnia 23 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,

2. na rzecz M. B. (1) kwotę 265.541,11 zł (dwieście sześćdziesiąt pięć tysięcy pięćset czterdzieści jeden złotych jedenaście groszy), wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 182.939,78 zł (sto osiemdziesiąt dwa tysiące dziewięćset trzydzieści dziewięć złotych siedemdziesiąt osiem groszy) od dnia 10 listopada 2017 r. do dnia zapłaty i od kwoty 82.601,33 zł (osiemdziesiąt dwa tysiące sześćset jeden złotych trzydzieści trzy grosze) od dnia 23 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w zakresie żądania zapłaty w pozostałej części;

IV. ustala, że bezskuteczne wobec B. S. i M. B. (1) są postanowienia:

a) § 3 ust. 8 umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 29 czerwca 2007 r., o treści: „Uruchomienie Kredytu następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Umowie Kredytu zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia”,

b) § 11 ust. 7 Regulaminu kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. – Oddział (...), o treści: „Uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Umowie Kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez Bank w aktualnej Tabeli Kursów”,

c) § 12 ust. 7 Regulaminu kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. – Oddział (...), o treści: „W przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej Harmonogram Spłat kredytu jest wyrażony w walucie kredytu. Kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty”;

V. oddała powództwo w zakresie żądania ustalenia, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 29 czerwca 2007 r. są nieważne oraz żądania ustalenia nieważności Aneksu nr (...) z dnia 5 marca 2009 r. do umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 29 czerwca 2007 r.;

VI. zasądza od B. S. i M. B. (1) na rzecz (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty po 2.084,79 zł (dwa tysiące osiemdziesiąt cztery złote siedemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt XXV C 1234/17

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 27 maja 2020 r.**

Powodowie B. S. i M. B. (1) pozwem z dnia 3 lipca 2017 r., zmodyfikowanym w piśmie procesowym z dnia 23 grudnia 2019 r. (k. 679), skierowanym przeciwko (...) Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 1.903.562,14 zł, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, oraz o ustalenie bezwzględnej nieważności umowy kredytu hipotecznego nr DK/KR- (...) indeksowanego do CHF zawartej w dniu 4 lipca 2007 r. pomiędzy powodami a pozwanym ex tunc (tj. od dnia jej zawarcia),

ewentualnie, w przypadku uznania, że w/w umowa był ważna w dniu jej zawarcia:

2. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 1.638.847,98 zł, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, oraz ustalenie bezwzględnej nieważności umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF zawartej w dniu 4 lipca 2007 r. pomiędzy powodami a pozwanym lub uznania jej za wygasłą od dnia faktycznej spłaty całego kredytu, tj. najpóźniej od dnia 13 września 2008 r.,

ewentualnie, w przypadku uznania, że w/w umowa jest ważna, a jedynie tylko niektóre postanowienia umowne są nieważne / bezskuteczne:

3. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 564.086,77 zł, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, oraz o ustalenie, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF zawartej w dniu 4 lipca 2007 r. pomiędzy powodami a pozwanym są nieważne / bezskuteczne ex tunc (tj. od dnia jej zawarcia) i tym samym walutą kredytu jest złoty polski bez klauzuli indeksacyjnej do franka szwajcarskiego (CHF), a kredyt jest oprocentowany w oparciu o stawkę LIBOR na zasadach określonych w umowie kredytu hipotecznego nr (...), oraz stwierdzenie bezwzględnej nieważności Aneksu nr (...) z dnia

5 marca 2009 r. do umowy kredytu hipotecznego nr (...) ex tunc (tj. od dnia jego zawarcia).

Na uzasadnienie powodowie podali, że w dniu 4 lipca 2007 r. zawarli z (...) Bankiem S.A. (poprzednikiem prawnym (...) Banku S.A.) umowę kredytu hipotecznego nr (...)indeksowanego do CHF, sporządzoną 29 czerwca 2007. Powodowie zarzucili, że przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna, gdyż jest sprzeczna z ustawą Prawo bankowe, zasadami współżycia społecznego i sprzeciwia się naturze stosunku prawnego (art. 353<sup>(1)</sup> k.c.). Ani umowie kredytu, ani w regulaminie kredytu nie wskazano, w jaki sposób ma być dokonywana indeksacja, a postanowienia regulaminu dotyczą kredytu denominowanego kursem waluty obcej. W umowie i regulaminie nie określono zasad ustalania kursów waluty. Na podstawie wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia, zatem bank miał całkowitą dowolność w kształtowaniu zobowiązań powodów. Zdaniem powodów w dacie zawarcia przedmiotowej umowy kredytu klauzule waloryzacyjne nie mogły być w ogóle stosowane w umowach kredytu bankowego. Powodowie wskazali również, że klauzule indeksacyjne zawarte w § 3 ust. 8 umowy kredytu oraz § 11 ust. 7 i § 12 ust. Regulaminu kredytu stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c., ze względu na przyznane bankowi uprawnienie do jednostronnego i dowolnego kształtowania kursów waluty indeksacyjnej, na podstawie których wyliczane były świadczenia stron. Wyłączenie tych klauzul z umowy kredytu prowadzi do upadku umowy od samego początku. Zdaniem powodów, niezależnie od powyższego, kredyt został spłacony w całości w dniu 12 września 2008 r., kiedy to strony na podstawie aneksu dokonały zmiany sposobu zabezpieczenia spłaty kredytu z hipoteki na przeniesienie na bank środków pieniężnych na podstawie art. 102 Prawa bankowego. Od tego momentu do spornej umowy kredytu nie stosuje się już regulaminu kredytu i umowa nie spełnia wymogów ustawowych z art. 69 Prawa bankowego i sprzeciwia się naturze tego rodzaju stosunku obligacyjnego. W wyniku odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia w związku z nieważnością umowy pozwany zobowiązany jest zwrócić powodom otrzymane świadczenia, które według stanu na dzień 7 grudnia 2016 r. wyniosły 1.903.562,14 zł, w tym od dnia 13 września 2008 r. do 7 grudnia 2016 r. 1.638.847,98 zł. W przypadku zaś uznania przez Sąd, że klauzule indeksacyjne są bezskuteczne wobec powodów, ale umowa kredytu jest ważna, to należy przyjąć, że kredytu od samego początku był kredytem udzielonym w złotych polskich bez indeksacji do waluty CHF, z oprocentowaniem opartym na stawce LIBOR. W takim przypadku bank pobrał od powodów nienależnie część świadczeń, których wysokość od zawarcia umowy od 7 grudnia r. wyniosła 564.086,77 zł. Kwota ta powinna być zwrócona powodom przez pozwanego jako świadczenie nienależne. Powodowie podnieśli także, że zawarty przez strony Aneks nr (...) z dnia 5 marca 2009 r. do umowy kredytu jest nieważny jako sprzeczny z art. 69 Prawa bankowego, gdyż nie spełnia wymogów wynikających z tego przepisu, i z zasadami współżycia społecznego, gdyż za jego zawarcie bank pobrał bardzo wysoką prowizję, a niezależnie od tego kredytobiorcy mieli jeszcze spłacać część odsetek doliczonych do salda kapitału.

(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew i w piśmie procesowym z dnia 22 stycznia 2020 r. (k. 710) wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował dochodzone roszczenia co do zasady i co do wysokości. Pozwany wskazał, że umowa kredytu podlegała indywidualnym negocjacom, powodom najpierw zaproponowano kredyt w złotych polskich, jednak powodowie wybrali kredyt indeksowany kursem waluty obcej, w całym okresie kredytowania zmiany kursów kupna i sprzedaży CHF w tabeli kursowej pozwanego odzwierciedlały zmiany wartości tej waluty na rynku walutowym, a w oświadczeniu o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej zastrzeżono, że możliwe są odchylenia stosowane przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o odpowiednio 5% od średniego kursu NBP. Bank nie ustalał kursu waluty indeksacyjnej w sposób arbitralny, a w wyniku zastosowanej indeksacji powodowie otrzymali korzystne oprocentowanie kredytu przy zastosowaniu stawki LIBOR, zamiast wyższej stawki WIBOR. Wolą stron było zawarcie kredytu indeksowanego, w którym uruchomienie następuje w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu, zaś spłata rat następowała w złotych polskich poprzez przeliczenie raty podanej w harmonogramie w walucie obcej na złote polskie. Zgodnie z wolą stron, regulamin kredytu znajdował zastosowanie do przedmiotowej umowy, zaś określenia indeksowany i denominowany nie mają jasno ustalonego znaczenia

i są stosowane zamiennie. Pozwany podniósł, że zawarta przez strony umowa kredytu indeksowanego jest zgodna z prawem i ważna, w szczególności spełnia wszystkie wymogi ustawowe wynikające z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, nie pozostaje w sprzeczności

z naturą stosunku prawnego ani zasadami współżycia społecznego. Postanowienia określające sposób indeksacji nie są abuzywne, w szczególności nie naruszają dobrych obyczajów

i interesów powodów w sposób rażący, brak jest nierównowagi kontraktowej. Ewentualne stwierdzenie abuzywności postanowień indeksacyjnych nie prowadziłyby do ich nieważności, upadku całej umowy ani przekształcenia zobowiązania w kredyt złotowy. W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która umożliwiła klientom banków spłatę kredytów indeksowanych bezpośrednio w walucie, w której kredyt został udzielony. Pozwany wskazał, że zawarty przez strony aneks z dnia 18 grudnia 2014 r. do umowy kredytu stanowi nowację dotychczasowego zobowiązania kredytowego, wobec tego powodowie nie mogą obecnie podnosić zarzutów co do nieważności umowy lub abuzywności klauzul indeksacyjnych. Pozwany zakwestionował istnienie solidarności czynnej po stronie powodów oraz podniósł, że brak jest podstaw do odwoływania się do instytucji świadczenia nienależnego, gdyż strony łączy ważny stosunek umowny, a ponadto powodowie w momencie spłaty rat kredytowych nie czynili zastrzeżenia zwrotu świadczenia, o którym mowa w art. 411 pkt 1 k.c., co wyklucza możliwość zwrotu świadczenia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. B. (1) i B. S. w 2007 r. zamierzali kupić nieruchomość gruntową położoną w P. przy ul. (...) zabudowaną budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym. Powodowie zamierzali wyremontować budynek i ustanowić odrębną własność znajdujących się w nim 6 lokali mieszkalnych. Na transakcję tę potrzebowali kredytu bankowego, w związku z czym udali się do doradcy finansowym

z (...) S.A. M. H. (1). Doradca finansowy przedstawił powodom ofertę kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego w (...) Banku S.A., który przedstawił jako najbardziej korzystny. Doradca informował powodów o ryzyku kursowym związanym

z tego rodzaju kredytem, ale wskazywał, że frank szwajcarski jest stabilną walutą. Powodowie w dniu 17 maja 2007 r. złożyli wniosek do (...) Banku S.A. o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 4.000.000 zł indeksowanego CHF na zakup nieruchomości, jej remont i refinansowanie zadatku (wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego – k. 358-360, zeznania świadka M. H. (1) – k. 584-590, przesłuchanie powodów B. S. – k. 481v.-483 i M. B. (1) – k. 483-484v.).

W dniu 4 lipca 2007 r. (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) (poprzednik prawny (...) Banku S.A.) oraz M. B. (1) i B. S. (kredytobiorcy) zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, sporządzoną 29 czerwca 2007 r. Na mocy tej umowy Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 4.000.000 złotych polskich indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w umowie kredytu oraz Regulaminie (§ 2 ust. 1 umowy), z przeznaczeniem na: a) refinansowanie zadatku w wysokości 210.000 zł, b) zakup nieruchomości na rynku wtórnym w wysokości 2.490.000 zł (na rachunek zbywcy wskazany w akcie notarialnym), c) wykończenie w wysokości 1.300.000 zł, na okres 360 miesięcy (§ 2 ust. 2-3 umowy). W umowie wskazano, że uruchomienie kredytu następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu zgodnie

z kursem kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia (§ 3 ust. 8 umowy). Zgodnie z umową, spłata następuje w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych zgodnie z Harmonogramem Spłat, który zostanie wysłany do kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni roboczych od dnia uruchomienia środków (§ 4 ust. 1). Spłata wszelkich zobowiązań z tytułu umowy będzie dokonywana w złotych na rachunek kredytu wskazany w umowie (§ 4 ust. 2). Metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut (na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia) oraz warunki aktualizacji harmonogramu określa Regulamin (§ 4 ust. 4).

W umowie postanowiono, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 6,37% w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki referencyjnej 3M LIBOR dla CHF (która na dzień sporządzenia umowy wynosi 2,37%) i stałej marży Banku, która wynosi 4,00% (§ 5 ust. 1). Po ustanowieniu docelowego

zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci prawomocnego wpisu hipoteki marża Banku zostanie obniżona o 1 punkt procentowy i będzie wynosiła 3,00% (§ 5 ust. 2).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu przewidziano w umowie m.in. hipotekę kaucyjną do kwoty 6.970.000 zł ustanowioną na rzecz Banku na pierwszym miejscu w księdze wieczystej nieruchomości w P. przy ul. (...), oznaczonej jako działka nr (...)  
(§ 7 ust. 1).

Kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że otrzymali Regulamin, zapoznali się z nim i zaakceptowali warunki w nim zawarte (w szczególności zapisy dotyczące warunków i konsekwencji zmiany waluty kredytu, sposobów i terminów ustalania stopy procentowej i oprocentowania kredytu, metody i terminów ustalania kursu wymiany walut, metody ustalania wysokości rat spłaty oraz warunków aktualizacji harmonogramu spłat), są świadomi ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko oraz są świadomi ryzyka związanego ze zmianą stopy procentowej (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 10 ust. 2 lit. c umowy).

( umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 29.06.2007 r. – k. 64-67v., harmonogram wypłaty transz – k. 68-68v., Tabela opłat i prowizji (...) Bank S.A. – k. 69, Aneks nr (...) z dnia 3 lipca 2007 r. do umowy kredytu hipotecznego – k. 71-72).

Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...), który stanowił załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, przewidywał, że uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez Bank w aktualnej Tabeli Kursów (§ 11 ust. 7) oraz że w przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie kredytu, a kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia spłaty (§ 12 ust. 7). Tabelę Kursów zdefiniowano w Regulaminie jako tabelę kursów kupna / sprzedaży walut (...) Banku S.A. obowiązującą o godz. 9:30 w dniu, w którym następuje operacja (§ 2 lit. m) (Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) k. 373-377).

Przy zawieraniu umowy kredytu powodowie podpisali na formularzu banku oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku procentowej, stanowiące załącznik do umowy kredytu, w którym m.in. oświadczyli, że:

- zapoznali się z pojęciami: ryzyko walutowe – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół, jak i w górę) w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt, ryzyko stopy procentowej – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań rynkowych stóp procentowych,
- zapoznali się z symulacjami modelowymi wariantów spłaty kredytu dla różnych poziomów kursów walut i / lub stopy procentowej (zawartymi w formularzu oświadczenia, przewidujące wzrost oprocentowania kredytu do 7,40% i wzrost kursu PLN/CHF do 2,8822, tj. przy założeniu wzrostu stopy procentowej w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym i minimalnym poziomem stopy procentowej w ciągu ostatnich 12 miesięcy oraz deprecjacji kursu złotego do waluty w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym i minimalnym kursem złotego do waluty z ostatnich 12 miesięcy),
- są świadomi faktu, że uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje wg kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt, akceptują, iż w związku z tym miesięczne raty kredytu powiększone są o tzw. spread (różnicę między kursem kupna i sprzedaży walut), spread ten może być zmienny

w zależności od warunków rynkowych i polityki Banku, możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o odpowiednio do 5% od kursu rynkowego wymiany walut, bieżące kursy walut są zamieszczone na stronie internetowej (...) są świadomi, że kursy mogą zmieniać się codziennie,

- przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) w złotych polskich oraz że wybrali kredyt indeksowany kursem waluty obcej, będąc uprzednio poinformowani o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej,
- są świadomi faktu, że w przypadku kredytów indeksowanych kursem waluty obcej ponoszą ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu – przeliczone na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty, są świadomi faktu, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą się finalnie okazać znacząco wyższe od wcześniej założonych, są świadomi faktu, że wybierając zadłużenie w walucie obcej aktualnie korzystają z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę, co wynika ze znacznej różnicy wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu.

(oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej do umowy kredytu hipotecznego nr DK/KR- (...) – k. 70-70v.).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były indywidualnie uzgadniane między stronami. M. B. (1) z zawodu jest radcą prawnym, w dacie zawarcia umowy wykonywał zawód radcy prawnego od 8 lat, zajmował się prawem handlowym, obsługiwał spółki. B. S. z zawodu jest pośrednikiem w obrocie nieruchomościami, w dacie zawarcia umowy wykonywała ten zawód od 15 lat (wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego –

k. 358-360, przesłuchanie powodów B. S. – k. 481v.-483 i M. B. (1) – k. 483-484v.).

Bank wypłacił środki z kredytu w kwocie łącznej 2.700.000 zł w dniu 6 lipca 2007 r. na refinansowanie zadatku i zakup przez powodów w udziałach po 1/2 części nieruchomości gruntowej przy ul. (...) w W. na podstawie umowy zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 4 lipca 2007 r., zabudowanej budynkiem mieszkalnym wielorodzinnym

z częścią usługową, o łącznej powierzchni użytkowej 920 m<sup>2</sup> (wyciąg z rachunku kredytu –

k. 113-168, wypis aktu notarialnego z 04.07.2007 r. – k. 170-177v.).

Po nabyciu przedmiotowej nieruchomości powodowie zrezygnowali z planów remontu budynku i wyodrębnienia znajdujących się w nim lokali, lecz zdecydowali się na sprzedaż nieruchomości. Jednocześnie powodowie chcieli po sprzedaży nieruchomości utrzymać kredyt, po to być ze środków uzyskanych ze sprzedaży nabyć inne mieszkania.

W tym celu M. B. (1) spotykał się z członkiem zarządu (...) Bank S.A. K. S., który wyraził zgodę na pozostawienie kredytu, przy zmianie sposobu zabezpieczenia

z hipoteki na kaucję pieniężną. W związku z tym strony zawarły Aneks nr (...)

z dnia 23 lipca 2008 r. do umowy kredytu, na mocy którego zmieniły dotychczasową treść § 2 ust. 1 i 2 umowy postanawiając, że bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie 2.700.000 zł indeksowanego do CHF (w miejsce pierwotnej kwoty 4.000.000 zł) oraz zmieniły zabezpieczenia kredytu, rezygnując z hipoteki i wprowadzając w to miejsce przeniesienie na podstawie art. 102 Prawa bankowego (kaucja) środków pieniężnych w kwocie 3.375.000 zł należących do M. B. (1) i B. S. zgromadzonych w Banku zgodnie

z umową przeniesienia środków pieniężnych. Jednocześnie strony zawarły umowę przeniesienia środków pieniężnych z dnia 23 lipca 2008 r., na mocy której M. B. (1)

i B. S. w celu zabezpieczenia wierzytelności banku z tytułu udzielonego kredytu, działając na podstawie art. 102 Prawa bankowego, przenieśli na własność (...) Banku S.A. środki pieniężne w wysokości 3.375.000 zł na okres rozpoczynający się w dniu zawarcia umowy a kończący się w dniu, w którym cała kwota wierzytelności banku zostanie nieodwołalnie i bezwarunkowo oraz w pełni zapłacona. W umowie przeniesienia środków pieniężnych postanowiono, że środki

pieniężne z kaucji podlegać będą oprocentowaniu według stopy stałej, która w dniu zawarcia umowy wynosi 6,40% w stosunku rocznym, naliczone oprocentowanie środków kaucji będzie podlegało kapitalizacji w okresach miesięcznych oraz będzie wypłacane przenoszącemu środki po zakończeniu każdego okresu odsetkowego na rachunek kredytu. Po zawarciu aneksu powodowie w dniu 12 września

2008 r. sprzedali przedmiotową nieruchomość położoną przy ul. (...) w P.,

a następnie wpłacili kwotę kaucji na rachunek kredytu. Po tym fakcie bank wyraził zgodę na wykreślenie hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu i hipoteka została wykreślona z księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości (Aneks nr (...) z dnia 23.07.2008 r. do umowy kredytu hipotecznego wraz z harmonogramem wypłaty transz – k. 91-93, umowa nr (...) przeniesienia środków pieniężnych z 23.07.2008 r. – k. 257-258, odpis zupełny księgi wieczystej nr (...) – k. 245-254, zaświadczenie (...) Banku S.A. z 24.09.2008 r. – k. 256, przesłuchanie powodów B. S. – k. 481v.-483 i 733v.-734 oraz M. B. (1) – k. 483-484v. i 732v.-733v.).

Na przełomie lat 2008 i 2009 nastąpił gwałtowny wzrost kursu franka szwajcarskiego,

a w konsekwencji duży wzrost wysokości rat kredytu powodów. Powodowie otrzymali wówczas od (...) Banku S.A. propozycję zawarcia aneksu do umowy kredytu, który przez okres 2 lat miał zabezpieczać ich przed zmianami kursu, poprzez płacenie przez ten okres rat kredytu w stałej wysokości, zaś nadwyżka rat miała być doliczona do kapitału kredytu po upływie powyższego okresu. Aneks przedstawiony został powodom przez doradcę kredytowego jako korzystny dla powodów, zabezpieczający ich przed wzrostami kursów waluty indeksacyjnej. Powodowie zgodzili się na zawarcie aneksu ze względu na rosnące obciążenie kosztami kredytu w związku z rosnącym kursem franka szwajcarskiego (przesłuchanie uzupełniające powodów B. S. – k. 733v.-734 i M. B. (1) – k. 732v.-733v.).

W dniu 5 marca 2009 r. strony podpisały Aneks nr (...) do przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego (tzw. aneks (...)), w którym zgodnie oświadczyły, iż na dzień

5 marca 2009 r. saldo zadłużenia kredytobiorcy z tytułu umowy kredytu wynosiło 1.244.614,40 CHF. W Aneksie postanowiono, że kredytobiorca, w okresie kolejnych

24 miesięcy począwszy od dnia 4 marca 2009 r., zobowiązuje się do comiesięcznych spłat rat kredytu wynikających z aktualnego Harmonogramu Spłat, w kwocie w złotych polskich odpowiadającej iloczynowi raty kredytu wyrażonej w CHF i kursu sprzedaży CHF obowiązującego w (...) Bank S.A. w dniu zapadalności raty, jednakże w kwocie nie wyższej niż 8.665 PLN. Różnica pomiędzy kwotą raty w złotych polskich na dzień zapadalności raty, a kwotą 8.665 PLN będzie pokrywana przez Bank (...) Banku). Bank zobowiązał się do przelewania kwoty Dopłaty Banku na rachunek kredytu w dniu zapadalności raty. Po upływie 24 miesięcy suma Dopłat Banku zostanie doliczona do salda kredytu, po jej przeliczeniu w złotych polskich na CHF według kursu kupna CHF obowiązującego w (...) Bank S.A. w dniu 07.02.2011 r. W Aneksie zastrzeżono, że za zmianę warunków kredytowania Bank pobierze jednorazową, bezwrotną prowizję w wysokości 4,90% salda kredytu na dzień 4 marca 2009 r. po jego przeliczeniu na złote polskie według kursu sprzedaży obowiązującego w (...) Bank S.A. w dniu zapadalności poprzedniej raty kredytu (9 lutego 2009 r.). Prowizja zostanie przeliczona na CHF po średnim kursie NBP z dnia 11 marca 2009 r. i zostanie doliczona do salda kredytu w dniu 11 marca 2009 r.

Aneksem nr (...) strony zmieniły również postanowienia § 5 ust. 1-4 umowy kredytu postanawiającej, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia Aneksu wynosi 5,21% w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki referencyjnej 3M LIBOR dla CHF (które na dzień sporządzenia Aneksu wynosi 2,56%) i stałej marży Banku, która wynosi 2,65%, zaś zasady zmiany oprocentowania określa Regulamin.

Prowizja za zawarcie Aneksu nr (...) naliczona przez bank i doliczona do salda kredytu wyniosła 61.609,39 CHF, co dało kwotę 192.301,39 zł po kursie 3,1213 zł/CHF.

(Aneks nr (...) z dnia 05.03.2009 r. do umowy kredytu hipotecznego – k. 75-77, zaświadczenie banku z 10.02.2020 r. – k. 724, potwierdzenie złożenia dyspozycji przelewu – k. 725).

W 2009 r. Bank wyraził zgodę na zwolnienie części kaucji zabezpieczającej spłatę kredytu, wobec czego strony zawarły dwa aneksy do umowy przeniesienia środków pieniężnych oraz do umowy kredytu. Na mocy aneksu z dnia 1 lipca

2009 r. do umowy przeniesienia środków pieniężnych kaucja została zmniejszona do kwoty 2.229.274 zł, zaś na mocy kolejnego aneksu z dnia 27 października 2009 r. do umowy przeniesienia środków pieniężnych kaucja została zmniejszona do kwoty 1.249.274 zł. Ze zwolnionych środków

z kaucji M. B. (1) i B. S. nabyli lokale mieszkalne. Strony zawarły również odpowiednie aneksy do umowy kredytu określające wysokość kaucji zabezpieczającej spłatę kredytu, tj. Aneks nr (...) z dnia 1 lipca 2009 r. do umowy kredytu i Aneks nr (...) z dnia

27 października 2009 r. do umowy kredytu. Jednocześnie w Aneksie nr (...) do umowy kredytu przewidziano jako dodatkowe zabezpieczenie kredytu hipoteki kaucyjne do kwoty 4.590.000 zł na lokalu użytkowym w G. przy ul. (...) i na lokalu mieszkalnym

w P. przy ul. (...), zaś w Aneksie nr (...) przewidziano jako dodatkowe zabezpieczenie kredytu hipoteki kaucyjne do kwoty 4.590.000 zł na lokalu mieszkalnym

w P. przy ul. (...) i na lokalu mieszkalnym w S. przy ul. (...) (Aneks nr (...) z dnia 01.07.2009 r. do umowy przeniesienia środków pieniężnych – k. 745-745v., Aneks nr (...) z dnia 27.10.2009 r. do umowy przeniesienia środków pieniężnych – k. 744-744v., Aneks nr (...) z dnia 01.07.2009 r. do umowy kredytu – k. 78-79v., Aneks nr (...) z dnia 27.10.2009 r. do umowy kredytu – k. 80-82, przesłuchanie powodów B. S. – k. 481v.-483 i 733v.-734 oraz M. B. (1) – k. 483-484v. i 732v.-733v.).

W dniu 19 grudnia 2014 r. strony zawarły Aneks do przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego, sporządzony 18 grudnia 2014 r., w którym dokonały kapitalizacji wymagalnych wierzytelności w kwocie 3.751,95 CHF, co w przeliczeniu na złotą polską wynosi 13.795,92 zł, poprzez ich doliczenie do kapitału kredytu, w wyniku czego kapitał kredytu wynosi 1.230.299,33 CHF, co w przeliczeniu na złote polskie według kursu sprzedaży (...) Banku S.A. z dnia 18 grudnia 2014 r. wynosi 4.523.810,64 zł. Bank udzielił jednocześnie kredytobiorcom karencji w spłacie kapitału na okres 6 miesięcy (Aneks z dnia 18.12.2014 r. do umowy kredytu hipotecznego – k. 86-87).

Zasady ustalania kursu waluty CHF w pozwanym Banku (jak i u jego poprzednika prawnego) reguluje wewnętrzna instrukcja. Zgodnie z instrukcją, pracownicy banku

o wyznaczonej godzinie odczytywali kursy rynkowe waluty CHF dostępne w serwisie internetowym firmy (...). Kursy te były automatycznie wprowadzane do arkusza kalkulacyjnego Excel i liczona była ich średnia arytmetyczna. Następnie do tak ustalonego kursu dodawana była marża pozwanego banku, której wartość ustalana była przez zarząd banku i która zmieniała się w czasie. Sporządzona w ten sposób tabela kursów publikowana jest na stronie internetowej banku i udostępniana jest placówkom banku, które publikują ją na tablicy informacyjnej w oddziale ( zeznania świadka P. S. – k. 462v.-465).

Powodowie dokonywali spłaty rat kredytowych wynikających z przedmiotowej umowy, począwszy od 7 sierpnia 2007 r., zgodnie z harmonogramami. W okresie od

uruchomienia kredytu do 7 grudnia 2016 r. powodowie zapłacili na rzecz banku tytułem spłaty rat kredytowych kwotę łączną 1.870.557,64 zł, przy czym powodowie rozliczali pomiędzy sobą spłacane na rzecz banku należności po połowie (historia spłaty kredytu –

k. 112-168, zaświadczenie banku z 10.02.2020 r. – k. 724, przesłuchanie powodów B. S. – k. 733v.-734 oraz M. B. (1) – k. 732v.-733v.).

W razie pominięcia zawartych w umowie klauzul indeksacyjnych (bez stosowania mechanizmu indeksacji) i przy zachowaniu w mocy pozostałych zapisów umowy, w tym zwłaszcza zasad wyznaczania wysokości oprocentowania, należne raty kredytu wyniosłyby

w wyżej wymienionym okresie łącznie 1.339.475,42 zł. Wobec tego różnica pomiędzy kwotą wpłaconą przez powodów a kwotą należnych rat kredytowych wyliczonych bez mechanizmu indeksacji wynosi 531.082,22 zł (1.870.557,64 zł minus 1.339.475,42 zł (opinia biegłego

z zakresu bankowości i finansów dr. P. K. wraz z opiniami uzupełniającymi – k. 617-624, 649-656, 703-704, zaświadczenie banku z 10.02.2020 r. – k. 724).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.



Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Nie budziły wątpliwości zeznania świadka M. H. (2), która w sposób ogólny przedstawił procedurę zawierania umów kredytu hipotecznego z (...) Bankiem S.A., w tym prezentowanie kredytobiorcom informacje i dokumenty, z tym że świadek nie pamiętał szczegółów zawierania umowy kredytu przez powodów.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka P. S., w których świadek przedstawił zasady ustalania przez pozwany bank kursów franka szwajcarskiego w tabeli kursowej oraz ich publikowania, gdyż zeznania te cechowały się znacznym stopniem szczegółowości, były wewnętrznie spójne i logiczne i nie były kwestionowane przez strony postępowania.

Sąd ocenił za wiarygodne również zeznania powodów B. S. i M. B. (1) dotyczące okoliczności zawarcia przez powodów z bankiem przedmiotowej umowy kredytu i aneksów do umowy kredytu, w tym informacji przekazanych im przez pośrednika finansowego, celu zawarcia umowy kredytu i aneksu, przeznaczenia środków uzyskanych z kredytu oraz spłaty rat kredytowych, bowiem zeznania te były zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i korespondowały z dowodami z dokumentów, składając się wraz z nimi na spójną i logiczną całość tworzącą opisany wyżej stan faktyczny sprawy.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną opinię biegłego z dziedziny bankowości i finansów P. K.. Opinia została sporządzona w sposób charakterystyczny dla tego typu dokumentów. Biegły w opinii szczegółowo uzasadnił podstawy dokonanych analiz i wyliczeń, z odwołaniem do dokumentów stanowiących materiał dowodowy sprawy. Wszystko to pozwala ocenić opinię jako rzetelną, nie budzącą wątpliwości co do wiedzy i fachowości jej autora.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy kredytu hipotecznego pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego banku (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Oceniając żądania pozwu w pierwszej kolejności należało się odnieść do najdalej idących żądań powodów (sformułowanych jako żądania główne) – o zwrot wszystkich zapłaconych (do 7 grudnia 2016 r.) na rzecz pozwanego banku należności, w związku z zarzutem nieważności umowy kredytu, oraz o ustalenie nieważności zawartej przez strony umowy kredytu.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współzycia

społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.).

Zwrócić też trzeba uwagę, że domagając się ustalenia prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. powód wykazać musi istnienie interesu prawnego. W niniejszej sprawie dotyczy to zarówno żądania ustalenia nieważności umowy kredytu, uznania umowy za wygasłą, jak i ustalenia nieważności lub bezskuteczności klauzul indeksacyjnych oraz ustalenia nieważności Aneksu nr (...) do umowy kredytu sporządzonego 5 marca 2009 r. Interes prawny stanowi kryterium merytoryczne, a jego brak skutkuje oddaleniem powództwa. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Taki interes prawny występuje wówczas, gdy ma miejsce niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający. Chodzi tu o sytuację, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W orzecznictwie przyjęto, że nie zachodzi z reguły interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdy zainteresowany może osiągnąć w pełni ochronę swych praw na innej drodze, zwłaszcza w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych (tak SN w orz. z dnia 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 04.01.2008 r., III CSK 204/07, M. Spół. 2008/3/51). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa następuje wtedy przesłankowo w sprawie o świadczenie. Powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda, że dane prawo lub stosunek prawny rzeczywiście istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa (vide orz. SN z 27.06.2001 r., II CKN 898/00, Legalis nr 277455).

Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie

i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania. W ocenie Sądu, na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie było podstaw do stwierdzenia, że umowa kredytu zawarta przez strony jest nieważna. Nie budzi wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawierania przedmiotowej umowy, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i stwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat, taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej

w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu

z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku

z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”. Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., sygn. akt II CSK 803/16 (OSNC 2-18/7-8/79) w odniesieniu do kredytu denominowanego stwierdzając, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana

w pieniądzu krajowym; zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Wskazać należy także, że Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r.

o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 te same ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umów zawartych przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Przedmiotowa umowa zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z dnia 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134). Wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku spornej umowy – zawiera one wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę pieniężną wyrażoną

w złotych. Złoty polski stanowi zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy spełniane są świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i późniejsza jego spłata.

W umowie strony określiły kwotę kredytu, walutę kredytu, przeznaczenie kredytu, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu oraz opłaty związane z jego udzieleniem. Indeksacja do franka szwajcarskiego stanowi jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań.

W umowie kredytu wskazano powodom hipotetyczną wysokość kredytu w CHF wyliczoną na dzień sporządzenia umowy, a także sposób ustalenia jego ostatecznej wysokości po wypłacie kredytu. Powodowie wiedzieli więc, jaką kwotę udostępnił im bank. Jednocześnie

w umowie określono sposób ustalania zobowiązań w CHF i ich spłaty. Umowa nie może być uznana za nieważną ze względu na fakt, że jej postanowienia przewidują przeliczanie świadczeń stron, tj. kwoty środków wypłacanych przez bank, określonych w umowie

w złotych polskich, do CHF według kursu kupna walut obowiązującego w Banku – określonego przez Bank w Tabeli Kursów (§ 3 ust. 8 umowy i § 11 ust. 7 Regulaminu) oraz kwot rat kredytowych wyrażonych w CHF na złote polskie według kursu sprzedaży walut określonego przez Bank w Tabeli Kursów (§ 12 ust. 7 Regulaminu w zw. z § 4 ust. 4 umowy kredytu), nie określając zasad wyznaczania tych kursów. Przywołane postanowienia umowne nie sprawiają bowiem, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone, skoro kwota kredytu została określona dokładnie w złotych polskich, a w umowie określono zasady wyznaczania rat kapitałowo-odsetkowych, w oparciu o określone w umowie oprocentowanie. Niezasadnie zarzucili powodowie, że umowa nie określa zasad indeksacji kredytu, gdyż przywołane wyżej postanowienia regulaminu dotyczą kredytu denominowanego, a nie indeksowanego. Zwrócić trzeba uwagę, że w okresie zawarcia umowy brak było w przepisach prawa definicji kredytów denominowanych czy indeksowanych. W stosunku do kredytów,

w których następowały przeliczenia świadczeń stron do waluty obcych często używano

w praktyce bankowej (a nawet w orzecznictwie sądowym) zamiennie określeń „denominowany”, „indeksowany”, czy „waloryzowany”. Z okoliczności niniejszej sprawy wynika jednoznacznie, że wolą stron było zastosowanie do przedmiotowej umowy kredytu zasad przeliczeń walutowych określonych we wskazanych wyżej postanowieniach Regulaminu, skoro do tego Regulaminu odsyła umowa kredytu i zasady te były stosowane przez cały okres wykonywania umowy. Przyjąć więc należy zgodnie z regułą z art. 65 § 2 k.c., że wolą stron spornej umowy kredytu było, aby do przeliczeń walutowych znajdowały zastosowanie postanowienia § 11 ust. 7 i § 12 ust. 7 Regulaminu. W świetle powyższego należy uznać, że zawarta przez strony umowa kredytu określa wszystkie przedmiotowo istotne elementy tego rodzaju umowy, o których mowa w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Wbrew zarzutom powodów, umowa kredytu nie przestała spełniać wymogów ustawowych wymaganych przez art. 69 Prawa bankowego po dokonaniu zmiany zabezpieczenia kredytu z hipoteki na kaucję pieniężną, o której mowa w art. 102 Prawa bankowego, na podstawie Aneksu nr (...) z dnia 23 lipca 2008 r. Zabezpieczenie spłaty kredytu nie jest elementem przedmiotowo istotnym umowy kredytu bankowego ani nie określa natury tego rodzaju zobowiązania, zaś zabezpieczenie w postaci przeniesienia własności środków pieniężnych (kaucji pieniężnej) zostało dopuszczone wprost w przywołanym przepisie Prawa bankowego. Niezasadne jest również twierdzenie powodów, żeby po wejściu w życie Aneksu nr (...) do umowy nie znajdował już zastosowania Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W., co miało prowadzić do upadku umowy kredytu wobec braku uregulowania przeliczeń walutowych, które określał Regulamin. Stanowisko powodów nie potwierdza treść Aneksu nr (...), który nie wyłącza zastosowania postanowień Regulaminu do przedmiotowej umowy, lecz stanowi, że – poza zmianami wynikającymi z Aneksu – pozostałe postanowienia umowy pozostają bez zmian (§ 2 ust. 1 Aneksu), a nawet odwołuje się do Regulaminu (w § 2 ust. 2 lit. n).

Przeniesienie przez powodów na rzecz banku środków pieniężnych w kwocie 3.375.000 zł na podstawie umowy przeniesienia środków pieniężnych z dnia 23 lipca 2008 r. nie oznaczało spłaty kredytu, gdyż przewłaszczenie to nastąpiło w trybie art. 102 Prawa bankowego w celu zabezpieczenia wierzytelności banku z tytułu kredytu, a nie w celu spłaty kredytu. Zdarzenie powyższe nie doprowadziło więc do wygaśnięcia umowy kredytu.

Wbrew stanowisku powodów, uprawnienie banku do ustalania kursu kupna

i sprzedaży waluty frank szwajcarski, do której indeksowany jest kredyt, nie było nieograniczone, bowiem w „Oświadczeniu o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej”, stanowiącym załącznik do umowy kredytu, zastrzeżono możliwe odchylenia od stosowanego przez Bank kursu kupna i sprzedaży do 5% od kursu rynkowego wymiany walut. Nie zdefiniowano tu co prawda pojęcia „kursu rynkowego wymiany walut”, jednak obiektywnie możliwe jest określenie kursu rynkowego, czy to na podstawie kursów walut stosowanych na tzw. rynku międzybankowym, czy na podstawie kursów ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski w oparciu o kursy z rynku międzybankowego. Możliwa była zatem weryfikacja, czy kursy stosowane przez pozwanego Bank (i jego poprzednika prawnego) nie przekraczały wyznaczonego w powyższym dokumencie limitu 5% od kursu rynkowego, choć potrzebna była do tego wiedza ekonomiczna, jak ustalić kurs rynkowy wymiany waluty.

W analizowanym przypadku brak jest podstaw do uznania, żeby zastrzeżone w umowie uprawnienie banku do ustalania kursów wymiany waluty indeksacyjnej było niczym nieograniczone, a w konsekwencji by wykraczało poza zasadę swobody umów wyrażoną

w art. 353<sup>1</sup> k.c., tj. by naruszało naturę zobowiązania umownego, bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub zasady współżycia społecznego. Nie było zatem podstaw do uznania klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie za nieważne.

W ocenie Sądu, umowy kredytu zawartej przez strony nie sposób również uznać za nieważną w ogólności z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego

(art. 58 § 2 k.c.). Uznanie umowy za nieważną ze względu na te zasady może nastąpić

w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne ( por. orz. SN

z 28.01.2016 r., I CSK 16/15, MonPrBank 2017/13/35 ). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w CHF. Powodowie nie znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działali w warunkach konieczności finansowej. Właściwości osobiste powodów również nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku: powodowie nie powoływali się na wyjątkowe utrudnienia w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych, zaś z racji posiadanego wykształcenia i doświadczenia życiowego (w tym wykonywanie zawodów związanych z funkcjonowaniem w obrocie gospodarczym), kwestia zmian kursu waluty nie mogła być im obca.

Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul indeksacyjnych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać całą umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sama w sobie sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy nie było podstaw do postawienia wniosku, że indeksacja kredytu miała chronić przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie indeksacji pozwalało

w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w dacie zawierania umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla powodów, gdyż będące konsekwencją indeksacji do franka szwajcarskiego niższe oprocentowanie kredytu skutkowało znacznie niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych pozbawionych mechanizmu indeksacji (co jest okolicznością powszechnie znaną i co w wielu przypadkach występuje nadal). Z treści złożonego do akt sprawy „Oświadczenia o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej” wynika, że powodowie przy zawarciu umowy zostali poinformowani o istnieniu ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej

w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i zaakceptowali to ryzyko. Wskazać trzeba, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego ani innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy – pod rygorem nieważności umowy – informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności, ani o

ryzyku zawarcia umowy o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej. Podkreślić też trzeba, że gwałtowane wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował powodów o możliwości tak znacznego wzrostu kursu waluty indeksacyjnej, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego należy mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Wobec tego pozwanemu bankowi nie można postawić, ze skutkiem nieważności umowy, zarzut nielojalnego postępowania względem powodów poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Podobnie należy ocenić zarzuty powodów odnoszące się do kwestii nieważności Aneksu nr (...) z dnia 5 marca 2009 r. do umowy kredytu hipotecznego. Sąd nie podziela stanowiska powodów, co do sprzeczności tego aneksu z zasadami współżycia społecznego. Aneks ten, za odroczenie zapłaty części rat kredytowych w okresie 24 miesięcy, rzeczywiście przewiduje bardzo wysoką prowizję w wysokości 4,90% salda kredytu na dzień 4 marca 2009 r., po jego przeliczeniu na złote polskie według kursu sprzedaży obowiązującego w (...) Bank S.A. Sąd ocenia jednak, podobnie jak w przypadku samej umowy kredytu, że nie zachodzi tu wyjątkowy, posiadający mocne uzasadnienie aksjologiczne, przypadek, który nakazywałby uznać treść aneksu za kolidującą z zasadami współżycia społecznego. Powodowie również i w tym wypadku nie wykazali, żeby w okresie zawierania wskazanego aneksu znajdowali się w szczególnie trudnej sytuacji, którą bank wykorzystał w sposób rażąco sprzeczny z powszechnie akceptowanymi normami moralnymi. Odrębną kwestią jest skuteczność postanowień tego aneksu, o czym w dalszej części uzasadnienia.

W związku z wywiedzeniem żądań powodów również z powołaniem się na niedozwolony charakter klauzul umownych odnoszących się do indeksacji kredytu rozważenia wymaga podnoszona przez powodów kwestia abuzywności tych klauzul umownych oraz skutków prawnych z tego wynikających. W sprawie niniejszej kwestię indeksacji kredytu regulowały następujące postanowienia umowne:

1. § 3 ust. 8 umowy o treści: „Uruchomienie kredytu następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Umowie kredytu zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia”,

a także:

2. § 11 ust. 7 Regulaminu o treści: „Uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Umowie Kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez Bank w aktualnej Tabeli Kursów”

3. § 12 ust. 7 Regulaminu o treści: „W przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej harmonogram spłaty jest wyrażony w walucie kredytu. Kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia spłaty”, w zw. z § 4 ust. 4 umowy o treści: „Metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut (na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia) oraz warunki aktualizacji Harmonogramu Spłat określa Regulamin”,

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają powszechne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58,

353<sup>1</sup> czy 388 k.c.). Uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą”. Regulacje art. 385<sup>1</sup> - 385<sup>3</sup> k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego, zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W pierwszej kolejności rozważenia wymagało, czy powodowie przy zawieraniu spornej umowy kredytu występowali jako konsumenci. W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Na gruncie powołanego przepisu o statusie konsumenckim decyduje brak związku danej czynności z wymienioną działalnością, a nie to, czy taka działalność jest w ogóle prowadzona przez osobę dokonującą czynności prawnej. Do uznania, że mamy do czynienia z konsumentem, wystarczy brak bezpośredniego związku czynności z działalnością gospodarczą lub zawodową; istnienie pośredniego związku nie wyklucza zatem uznania danej osoby za konsumenta. Z uwagi na praktyczną trudność ustalenia in casu, czy związek ten jest pośredni czy bezpośredni, w doktrynie zaproponowano badanie, czy czynność, której dokonuje dana osoba, jest typowa ze względu na rodzaj prowadzonej przez nią działalności (zob. orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 02.10.2010 r., I ACA 514/10, Legalis nr 365240).

Przy ustalaniu zakresu treściowego pojęcia konsumenta należy mieć na uwadze również regulacje dyrektywy 93/13/EWG, w myśl której konsumentem jest każda osoba fizyczna, która w umowach objętych tą dyrektywą „działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem” (art. 2 lit. b dyrektywy). Orzecznictwo TSUE dotyczące pojęcia konsumenta w rozumieniu dyrektywy 93/13/EWG wskazuje na funkcjonalne i zobiektywizowane podejście w kwestii ustalania, kiedy dana osoba może być uznana za konsumenta. Osoba, która prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową, nie będzie konsumentem w zakresie czynności, których dokonuje w ramach tej działalności, lecz zostanie uznana za konsumenta, jeśli działa poza tymi ramami, w celach niezwiązanych

z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową. Na przykład, adwokat, który dokonuje czynności prawnej niezwiązanej z wykonywaniem zawodu adwokata,

w szczególności w sytuacji, gdy brak związku danej czynności z działalnością kancelarii tego adwokata, jest konsumentem w rozumieniu wspomnianej dyrektywy. Przyjmuje się bowiem, że w odniesieniu do tego typu czynności adwokat, mimo że posiada wiedzę fachową

z zakresu prawa, znajduje się – podobnie jak pozostali konsumenci – w słabszej sytuacji względem przedsiębiorcy, którego przewaga w stosunku do konsumentów przejawia się zarówno w lepszym poinformowaniu, jak i w silniejszej pozycji przetargowej (zob. wyr. TSUE z 03.09.2015 r., C., C-110/14, EU:C:2015:538, pkt 25–27). Jednakże ten sam adwokat, który w ramach prowadzonej działalności zawodowej świadczy odpłatnie usługi prawne na rzecz osoby fizycznej działającej w celach prywatnych, jest przedsiębiorcą

w rozumieniu art. 2 lit. c dyrektywy 93/13/EWG (zob. wyr. TSUE z 15.1.2015 r., Š.,

C-537/13, EU:C:2015:14, pkt 24). Uznanie danej osoby za konsumenta w ramach danej czynności prawnej nie jest zależne od konkretnego stanu wiedzy danej osoby, ani od informacji, którymi dysponuje (zob. powołany wyżej wyr. TSUE z 03.09.2015 r., C-110/14, pkt 21) – decyduje strukturalna słabość oceniana w odniesieniu do określonego typu sytuacji w relacji z przedsiębiorcą.

Jak wcześniej wskazano, w okresie zawierania przedmiotowej umowy kredytu obydwójce powodowie prowadzili działalność gospodarczą: M. B. (1) był radcą prawnym i zajmował się obsługą prawną spółek handlowych, zaś B. S. była pośrednikiem nieruchomości i zajmowała się zarządzaniem nieruchomościami. Z materiału dowodowego sprawy nie wynikało jednak, żeby zawarcie przez nich przedmiotowej umowy kredytu pozostawało w związku – tym bardziej w związku bezpośrednim – z prowadzonymi przez nich działalnościami gospodarczymi, tj. by środki uzyskane z kredytu służyły finansowaniu tych działalności, np. by kredytowana nieruchomość nabywana była w celu prowadzenia na niej działalności gospodarczej lub w jakimkolwiek innym celu związanym funkcjonalnie z działalnościami powodów. Nawet jeśli podzieli się zgłaszane przez pozwanego wątpliwości co do faktu, czy finansowana z kredytu nieruchomość przeznaczona była na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych (jak twierdzili powodowie), skoro

w znajdującym się na niej budynku wielomieszkaniowym znajdowało się 6 lokali mieszkalnych, a powodowie nie wyjaśnili przekonująco, że mieli tak duże potrzeby mieszkaniowe (zwłaszcza jeśli uwzględnia się, że B. S. mieszkała wraz z rodziną w G., a przedmiotowa nieruchomość położona jest w P.), to i tak nie zmienia to oceny statusu powodów w niniejszej sprawie. Przyjmując bardziej prawdopodobną,

w kontekście doświadczenia życiowego, wersję, że nabycie przedmiotowej nieruchomości miało być inwestycją kapitału przez powodów, to fakt ten nie pozbawia powodów statusu konsumentów przy zawieraniu umowy kredytu w celu sfinansowania tej transakcji.

Z pewnością nabywanie nieruchomości w celach inwestycyjnych nie jest typowe

w działalności M. B. (1), polegającej na świadczeniu usług prawnych w ramach kancelarii radcy prawnego. Brak było również dowodów w niniejszej sprawie, które by pozwalały przyjąć, że nabywanie na własny rachunek nieruchomości w celach inwestycyjnych było typowe dla działalności pośrednictwa w obrocie nieruchomościami (zarządzania nieruchomościami) prowadzonej przez B. S.. Typowa działalność tego rodzaju polega na świadczeniu usług przy obsłudze transakcji związanych

z nieruchomościami na rzecz innych osób, a nie na nabywaniu nieruchomości na własną rzecz. W konsekwencji należało przyjąć, że powodowie zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci, ze względu na brak bezpośredniego związku tej czynności z prowadzonymi przez nich działalnościami gospodarczymi. Bank zawierał natomiast przedmiotową umowę jako przedsiębiorca w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących indeksacji nie budził wątpliwości. Artykuł 385<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce



oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 06.03.2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Z przesłuchania powodów wynika, że przy zawieraniu przez strony umowy nie były prowadzone negocjacje wzorca umowy w zakresie mechanizmu indeksacji kredytu, zaś pozwany nie dowiódł twierdzeń przeciwnych. Tym bardziej pozwany nie wykazał, aby były to postanowienia uzgodnione indywidualnie, mimo że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym. Okoliczność, że powodowie sami wnioskowali o udzielenie im kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści postanowień dotyczących indeksacji. Nie budzi wątpliwości, że wybór rodzaju kredytu musiał być elementem indywidualnych uzgodnień. Takiej pewności nie ma w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym zwłaszcza sposobu ustalenia kursu waluty indeksacyjnej, którego zasady nie zostały w umowie dokładnie określone. Nie ulega wątpliwości, że powodowie wyrazili zgodę na indeksację, brak jest jednak jakichkolwiek dowodów, że sposób tej indeksacji został z nimi indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy o kredyt zawierający klauzule indeksacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

W ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia w analizowanym przypadku, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orz. z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule przeliczeniowe wprowadzają jedynie reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Chociaż problem indeksacji kwoty kredytu i rat kredytu oraz przeliczania tych należności z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą i spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzule indeksacyjne w przedmiotowej umowie nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym (*essentialia negotii*), zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Odwołać należy się tu do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (LEX nr 2008735), w którym stwierdzono, że: „Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (...)”. W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie drugie k.c. (podobnie SN w orz. z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, LEX nr 2732285). Gdyby jednak przyjąć, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu (pogląd taki wyrażony został również ostatnio w orzecznictwie sądowym), to i tak nic to nie zmieniałoby to oceny żądań objętych pozwem. Klauzule indeksacyjne nie stanowią z pewnością *essentialia negotii* umowy kredytu, a bez nich umowa kredytu zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne i może obowiązywać. Za dopuszczalną należałoby też uznać kontrolę tego rodzaju postanowień pod kątem ich niedozwolonego charakteru, ponieważ nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Świadczy o tym fakt, że zawarte jest w nich odwołanie do kursów waluty w Tabelach Kursów obowiązujących w Banku, lecz zasady ustalania tych kursów nie zostały precyzyjnie określone ani w umowie kredytu, ani

w Regulaminie, które nie podają szczegółowych kryteriów ustalania kursów w Tabeli.

Należało zatem ocenić kwestionowane postanowienia umowne w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach

z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją

w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających

z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy,

a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy

i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta – odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137

i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767). Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385<sup>(1)</sup> k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust.1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji potrzeba wykładni art. 385<sup>(1)</sup> k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenie jego niedozwolonego charakteru.

Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające

w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem,

w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powodów postanowienia umowne przewidujące indeksację kredytu stwierdzić należy przede wszystkim, że sama konstrukcja indeksacji nie jest niedozwolona. Jak już wyżej wskazano na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna

z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania w umowach zawieranych

z konsumentami. Na gruncie materiału dowodowego sprawy brak było podstaw do stwierdzenia, żeby sama konstrukcja kredytu indeksowanego prowadziła do uzyskania,

w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przewagi kontraktowej przez bank kosztem kredytobiorców będących konsumentami. Wprowadzenie indeksacji kredytu pozwalało na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, co prowadziło do niższej wysokości rat kredytowych, które zobowiązani są uiszczać, niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady.

Postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu muszą być rozpatrywane łącznie, gdyż wszystkie one decydują o kształcie przedmiotowej umowy kredytu, w zakresie indeksacji. Przy takim podejściu, w ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy występują przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które

z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony – pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów, bez podania ściśle kryteriów wyznaczania wysokości kursów.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości spłaty uznać należy za sprzeczne

z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Opisane przez pozwanego mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowaniu takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy

i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze waloryzacyjnym, zabezpieczający bank przed spadkiem kursu waluty i pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Równocześnie nie może budzić żadnych wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy, w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Z opisanych przyczyn za niedozwolone postanowienie umowne uznać należy:

- § 3 ust. 8 umowy kredytu przewidujący, że kwota uruchamianego kredytu w PLN zostanie przeliczona w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia, a także § 11 ust. 7 Regulaminu przewidujący, że uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej (choć precyzyjnie powinno być zapisane „indeksowanego”) następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w Umowie Kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez Bank w aktualnej Tabeli Kursów,
- § 12 ust. 7 Regulaminu który stanowi, że w przypadku kredytu denominowanego (choć precyzyjnie powinno być zapisane „indeksowanego”) kursem waluty obcej harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie kredytu, a kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia spłaty, w zw. z § 4 ust. 4 umowy kredytu przewidującym, że metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut (na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia) określa Regulamin.

Równocześnie te same postanowienia umowne należy uznać za niedozwolone

w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy dewiz „obowiązujące w Banku” (czy też określone „w obowiązującej w Banku Tabeli Kursów”). Powyższe klauzule umowne nie odwołują się do ustalenego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Chociaż w „oświadczeniu o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej”, stanowiącym załącznik do umowy kredytu, zastrzeżono, że możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna

i sprzedaży o, odpowiednio, do 5% od kursu rynkowego wymiany walut, to jednak ten kurs rynkowy nie został zdefiniowany, w szczególności nie wskazano źródła, gdzie należy poszukiwać owego kursu rynkowego. Wobec tego kredytobiorca – konsument, nie dysponujący ponadprzeciętną wiedzą ekonomiczną, nie może być do końca pewien, gdzie znajdują się granice, których bank nie powinien przekraczać przy ustaleniu kursów kupna lub sprzedaży waluty indeksacyjnej w tabelach kursowych. Na mocy powyższych postanowień bank może zatem jednostronnie modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość zobowiązań kredytobiorcy, a tym samym mógł

wpływać na wysokość świadczeń kredytobiorcy, a granice owej swobody banku nie są jasne dla kredytobiorcy – konsumenta, gdyż ich ustalenie wymaga dodatkowych zabiegów w celu poszukiwania kursu rynkowego, wobec braku jego precyzyjnej definicji w umowie. W tych okolicznościach przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF oraz salda kredytu poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem sprzedaży i zakupu waluty obcej) – mimo ograniczenia tego prawa do 5% od kursu rynkowego wymiany walut – przy pozbawieniu powodów jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątplenia narusza interesy powodów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Naruszenie w ten sposób równowagi kontraktowej sprawia, że wskazane postanowienia indeksacyjne w sposób rażąco naruszyło interesy powodów – konsumentów. Umowa kredytu nie określa bowiem szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co powodowie byli zdani na arbitralne decyzje banku w tej kwestii. Nie może zaś budzić wątpliwości, że klauzula indeksacyjna (waloryzacyjna) może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy.

Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Umowa kredytu nie przedstawia w sposób przejrzysty konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie, bez dodatkowych zabiegów

w postaci poszukiwania „kursu rynkowego”, oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wypływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. W konsekwencji pomiędzy stronami przedmiotowej umowy kredytu zakłócona została równowaga kontraktowa, bowiem treść kwestionowanych postanowień umożliwia bankowi swobodne kształtowanie sytuacji powodów, będących konsumentami w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec banku. Indeksacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem, a ograniczenie tego uprawnienia do 5% od kursu rynkowego wymiany walut jest niejednoznaczne, skoro nie zdefiniowano tego kursu rynkowego i nie wskazano, gdzie go znaleźć. W świetle treści kwestionowanych postanowień umownych bank może wybrać samodzielnie kryteria ustalania kursów oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe (a w każdym razie jest znacznie utrudnione) ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o jednoznaczne i przejrzyste kryteria.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie jednoznacznego sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłaty kredytu w rażąco sposób narusza interesy konsumenta. Powodowie w umowie oświadczyli, że zostali zapoznani z ryzykiem kursowym i akceptują to ryzyko. Oczywistym jest, że kredytobiorca zawierając umowę kredytu indeksowanego liczy się i akceptuje ryzyko, jakie się z tym wiąże, a więc wynikające ze zmienności kursów walut obcych. Ryzyko to jest oczywiste, lecz nie ma ono nic wspólnego z ryzykiem dowolnego kształtowania kursu wymiany przez kredytodawcę i narażenia konsumenta na niemożliwe do przewidzenia koszty, jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Wskazana dowolność banku w wyznaczeniu kursów waluty indeksacyjnej sprawia, że kredytobiorca narażony jest na jednostronność decyzji banku, a równocześnie, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów, nie przysługują mu środki, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą jednoznaczną weryfikację prawidłowości kursu ustalonego przez bank. Bez wątplenia stanowi to rażące naruszenie interesów konsumenta, narażając go na brak bezpieczeństwa i możliwości przewidzenia wszystkich skutków umowy. Jest to przy tym postępowanie nieuczciwe, sprzeczne z dobrymi obyczajami jako rażąco naruszające równowagę stron umowy na korzyść strony silniejszej, która nie tylko może żądać spełnienia świadczenia

w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby konsument takiego świadczenia nie spełniał.

Celem klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem wprowadzone przez bank do umowy klauzule umożliwiały mu stosowanie kursu CHF ustalanego inaczej przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcom kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, nieuzasadniony dochód banku, zaś dla kredytobiorców dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego konsumentom kredytu według ustalonego przez siebie kursu kupna CHF oraz pobierając z rachunku konsumentów raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskuje

w ten sposób od kredytobiorców dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy kredytobiorcą a bankiem nie dochodziło i nie dochodzi do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została

w złotych polskich i spłata następowała również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta została jedynie jako wskaźnik waloryzacji poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, że wszelkie operacje wykonywane były jedynie „na papierze”, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem kupna danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych przez pozwanego w oparciu o niejednoznaczne kryteria, stanowi jego czysty dochód, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla kredytobiorcy.

W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji, w tym wysokości rat kredytu, i jest zdany na arbitralne decyzje banku (podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 07.05.2013 r., VI ACa 441/13, LEX nr 1356719).

W świetle powyższego Sąd uznał kwestionowane przez powodów klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do franka szwajcarskiego zobowiązań stron umowy kredytu (§ 2 ust. 1 in fine w części „indeksowanego kursem CHF na warunkach określonych w niniejszej Umowie Kredytu oraz Regulaminie, § 3 ust. 8, § 4 ust. 4 umowy kredytu oraz postanowienia § 11 ust. 7 i § 12 ust. 7 Regulaminu za niedozwolone postanowienia umowne.

Skutkiem uznania za abuzywne wskazanych postanowień umownych dotyczących indeksacji jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, zaś zgodnie z art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red.

K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385<sup>(1)</sup>; K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385<sup>(1)</sup>). Postanowienia takie przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, stanowiąc jedynie umowę kredytu, w których wysokość kwoty kredytu została ostatecznie i jednoznacznie określona w złotych polskich.

Ze wskazanych wyżej przyczyn zakwestionowaniu podlega cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie (por. orz. SN z 04.04.2019 r.,

III CSK 159/17), wobec czego zbędne jest poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on

w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiałyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej

w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Należy więc dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji.

W ocenie Sądu niezasadna jest koncepcja zakładająca, że umowa kredytu staje się nieważna na skutek braku w jej treści istotnych postanowień tego rodzaju umowy. Jak wcześniej wskazano, klauzule indeksacyjne nie stanowią elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu ani głównych świadczeń stron. Ich wyłączenie z umowy nie prowadzi zatem do nieważności łączącego strony stosunku prawnego. Zauważyć należy, że skutki uznania postanowień umowy za klauzule abuzywne różnią się od skutków nieważności niektórych postanowień umownych (części czynności prawnej). W przypadku nieważności części czynności prawnej możliwe jest zastąpienie nieważnych postanowień odpowiednimi przepisami ustawy lub uznanie za nieważną całość czynności prawnej, jeżeli z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 1 i § 3 k.c.).

Kodeks cywilny przyjmuje natomiast odmienne rozwiązanie w przypadku niedozwolonych postanowień umownych stanowiąc, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa zostałaby zawarta przez strony. Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Przywołać tu należy orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle regulacji dyrektywy nr 93/13. W wyroku z dnia

14 czerwca 2012 r. w sprawie sygn. C-618/10 Trybunał wskazał, że „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. (...) Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”.

W kolejnym orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 Trybunał stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zaradzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co – jak podkreślił Trybunał – byłoby niekorzystne dla konsumenta – „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”.

Jak wyżej wspomniano, w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady indeksacji walutowej w umowach kredytu bankowego. Jednocześnie umowa może obowiązywać bez mechanizmu indeksacji, gdyż po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji zawiera nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu. Nie występuje tu żadna, wymagająca uzupełnienia, luka w zakresie przeliczania świadczenia wyrażonego

w walucie obcej na walutę polską, ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym – kwota kredytu wyrażona została w walucie polskiej. Umowa kredytu bez mechanizmu indeksacji nie jest kontraktem z luką, lecz jest jedynie umową bez indeksacji świadczeń stron. Bez klauzul indeksacyjnych możliwe jest ustalenie wysokości zobowiązań banku

i kredytobiorców – w świetle treści pozostałym postanowień umownych. Skoro luka w sensie prawnym w ogóle nie występuje to nie ma potrzeby jej uzupełniania. Nie zachodzi potrzeba poszukiwania innych skutków przedmiotowej czynności prawnej niż te, które wynikają z treści czynności, w brzmieniu po wyeliminowaniu z niej wskazanych bezskutecznych klauzul indeksacyjnych.

W ocenie Sądu, przyjęcie koncepcji, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami jest prawidłowym rozwiązaniem problemu, znajdującym oparcie w przepisach prawa (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13)

i potwierdzenie w poglądach judykatury. W takiej sytuacji umowa pozostaje umową kredytu bez mechanizmu indeksacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia z kredytem złotowym ze zmiennym oprocentowaniem, na które składa się suma obowiązującej stawki referencyjnej 3M LIBOR dla CHF i stałej marży Banku określonej w umowie. Wyeliminowanie z umowy mechanizmu indeksacji nie powoduje zmiany charakteru zobowiązań, a jedynie prowadzi do zaprzestania indeksacji. Konsekwencją niezwiązania powodów niedozwolonymi klauzulami umownymi jest to, że przedmiotowa umowa kredytu jest umową wyrażającą zobowiązania w walucie polskiej, bez indeksacji do waluty obcej.

Nie ma przy tym znaczenia, że pozwany nie zawarłby umowy o kredyt złotowy oprocentowany w oparciu o wskaźnik LIBOR 3m. LIBOR (L. I. R.) stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania depozytów i kredytów na rynku międzybankowym w L. dla walut o globalnym znaczeniu: dolara amerykańskiego, euro, franka szwajcarskiego, funta brytyjskiego i jena. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez wybrane banki będące uczestnikami panelu LIBOR, które prowadzą aktywną działalność na rynku międzybankowym w L.. Wyznaczeniem wartości LIBOR zajmuje się I. A.. WIBOR (W. I. R.) również stanowi jedynie umowny i fakultatywny parametr transakcji finansowych, instytucje finansowe przyjmują go jako stawkę bazową dla takich transakcji. Jest to referencyjna wysokość oprocentowania kredytów na rynku międzybankowym w Polsce dla waluty krajowej. Obliczany jest jako średnia arytmetyczna wielkości oprocentowania podawanych przez największe banki działające w Polsce, które są uczestnikami panelu WIBOR. Wyznaczeniem wartości WIBOR zajmuje się spółka (...) S.A. Jest okoliczności bezsporną, że w praktyce obrotu banki zawierały umowy kredytów złotych oprocentowanych w oparciu o stawkę WIBOR, a umowy kredytów walutowych lub kredytów złotych indeksowanych do walut obcych oprocentowanych w oparciu o stawkę LIBOR. Jak jednak wskazano w orzecznictwie, okoliczność, że wobec zamieszczenia w umowie klauzuli abuzywnej powstaną skutki odmienne od zamierzonych przez strony nie zwalnia sądu z obowiązku zastosowania bezwzględnie wiążącego przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

i stwierdzenia tejsze abuzywności. Jeżeli nawet ekonomicznym skutkiem wyroku będzie uzyskanie przez powodów kredytu na warunkach korzystniejszych, co do niektórych parametrów, od występujących na rynku (aktualnie niższe jest oprocentowanie oparte na stawce LIBOR niż według stawki WIBOR), to skutek ten będzie spowodowany li tylko zamieszczeniem w umowach przez bank klauzul sprzecznych z prawem. Niedopuszczalne jest ignorowanie tej sprzeczności ze względu na interes ekonomiczny banku (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 06.03.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992/6/90).

Wyłączenie z umowy klauzul indeksacyjnych nie spowoduje także takiej modyfikacji umowy łączącej strony, że będzie prowadzić to do zmiany charakteru prawnego umowy. Przedmiotowa umowa zawierać będzie nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu bankowego określone w art. 69 Prawa bankowego. Treść i cel takiej umowy nie będą sprzeczne z ustawą, właściwością tego stosunku prawnego ani zasadami współżycia społecznego. Stwierdzenie bezskuteczności klauzuli abuzywnej zawsze stanowi ingerencję



w postanowienia umowy i kształtuje zobowiązanie odmienne – w większym lub mniejszym zakresie – niż wynikające z brzmienia umowy. Ingerencja ta jest wszakże wyraźnie dopuszczona przez ustawodawcę. Stwierdzenie niedozwolonego charakteru klauzuli umownej nie wiąże się z ukształtowaniem treści stosunku według sędziowskiego uznania,

a jedynie z wyciągnięciem konsekwencji przewidzianych wprost w ustawie, w postaci niezwiązania konsumenta takim postanowieniem umownym. Wyeliminowanie z umowy klauzul indeksacyjnych stanowi następstwo zachowania poprzednika prawnego pozwanego, który bezprawnie narzucił powodom – konsumentom nieuczciwe postanowienia umowne.

W tym stanie rzeczy konieczność obliczenia zobowiązań kredytobiorców wynikających z umowy kredytu złotowego z oprocentowaniem w oparciu o stawkę LIBOR

(z uwzględnieniem stałej marży banku) należy uznać za naturalną sankcję cywilną, będącą następstwem niezgodnego z prawem zachowania kredytodawcy. Brak tego rodzaju produktów kredytowych w ofercie banków nie stanowi przeszkody do uznania przedstawionej przez Sąd oceny prawnej powyższej kwestii za uzasadnioną. Taki sposób obliczenia zobowiązań kredytobiorców nie może też być uznany za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego (dobrymi obyczajami). Wyłączenie z umowy mechanizmu indeksacji nie jest wszak wynikiem niezgodnego z prawem lub nieuczciwego zachowania powodów, ale rezultatem takiego zachowania banku. Powodowie nie powinni zatem ponosić ujemnych następstw tego stanu rzeczy.

Dla oceny powyższej kwestii nie ma znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio

w walucie obcej (indeksacyjnej). Przywołana ustawa nie usunęła skutków niedozwolonego charakteru zawartych w umowie postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Ustawa zmieniająca nie zawiera rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy

w dotychczasowym kształcie. Należy do nich istnienie nieuzasadnionego zróżnicowania sposobów przeliczania kwot ze złotych na franki szwajcarskie (kapitału kredytu) i z franków na złote (wysokości rat), jak również istnienie po stronie banku swobody w zakresie ustalania wysokości każdego z tych kursów. W braku wyraźnie wyrażonej zgody konsumenta na związanie go postanowieniami mającymi charakter niedozwolonych, tylko wprowadzenie rozwiązań, które w pełni usuwałyby skutki zastosowania takich postanowień, można by uznać za zamykające kwestię abuzywności klauzul umownych.

Wbrew stanowisku pozwanego, brak jest też podstaw do potraktowania Aneksu z dnia 18 grudnia 2014 r. do umowy kredytu jako odnowienia, w rozumieniu art. 506 k.c., istniejącego do tej pory zobowiązania. Z treści aneksu nie wynika bowiem, żeby jego zawarcie dokonywane było w zamiarze umorzenia dotychczasowego zobowiązania wynikającego z umowy kredytu przez zaciągnięcie nowego. Celem zawarcia tego Aneksu była restrukturyzacja istniejącego zadłużenia w spłacie zobowiązań z umowy kredytu, które zostało doliczone do kapitału kredytu, a nie wygaszenie dotychczasowego zobowiązania. Aneks nie wspominał o umorzeniu jakiegokolwiek zobowiązania wynikającego z łączącej strony umowy kredytu i zaciągnięcia nowego. Wniosek taki jest uzasadniony tym bardziej, jeśli weźmie się pod uwagę treść art. 506 § 2 zd. 1 k.c., zgodnie z którym w razie wątpliwości poczytuje się, że zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia.

W rezultacie powyższych rozważań stwierdzić należy, że skoro brak było podstaw do stwierdzenia nieważności zawartych w umowie klauzul indeksacyjnych ani nieważności całej umowy kredytu hipotecznego. Z przyczyn wyżej opisanych nie zachodziły również podstawy do przyjęcia, że umowa kredytu wygasła. Wobec tego nie zasługiwały na uwzględnienie żądania powodów o ustalenie nieważności umowy kredytu lub o ustalenie, że umowa ta wygasła, ani o ustalenie nieważności klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie i ustalenie nieważności Aneksu nr (...) do umowy kredytu.

Mając to na uwadze Sąd w pkt. I i V sentencji wyroku oddalił powództwo co do powyższych żądań na podstawie powołanych wyżej przepisów.

Powództwo o zapłatę zasługiwało na uwzględnienie w zakresie, w jakim powodowie żądali zapłaty nadpłaconej sumy rat kredytowych (kapitałowo-odsetkowych) w wysokości wyższej niż należna po wyeliminowaniu z umowy klauzul abuzywnych dotyczących indeksacji, a było niezasadne w dalej idącym zakresie, w którym powodowie żądali zwrotu wszystkich lub przeważającej części zapłaconych rat kredytu z tytułu nieważności lub wygaśnięcia umowy, gdyż nie było podstaw do uznania umowy za nieważną lub wygasłą. Skoro indeksacja nie wiąże, to bank wykorzystując ten mechanizm pobrał od powodów część rat kredytowych bez podstawy prawnej. Z zaświadczenia banku z dnia 10 lutego 2020 r.

(k. 724) wynika, że w okresie objętym pozwem, tj. od uruchomienia kredytu do 7 grudnia 2016 r. powodowie zapłacili na rzecz banku tytułem kapitału i odsetek kwotę łączną 1.870.557,64 zł. Z opinii biegłego sądowego wynika natomiast, że wysokość należnych rat kapitałowo-odsetkowych w tym okresie, wyliczonych po wyłączeniu z umowy klauzul indeksacyjnych i przy zachowaniu pozostałych warunków umowy, wynosi 1.339.475,42 zł. Wartość sumy nadpłaconej przez powodów w okresie objętym pozwem w następstwie stosowania przez bank niedozwolonej indeksacji wyniosła zatem 531.082,22 zł (1.870.557,64 zł minus 1.339.475,42 zł). Z przesłuchania powodów wynika, że koszty spłaty kredytu rozliczali pomiędzy sobą po połowie, wobec czego kwoty nadpłacone wynoszą po ich stronie po 265.541,11 zł (531.082,22 zł / 2).

Wskazać tu trzeba, że przy wyliczaniu wysokości należnych rat kredytowych biegły słusznie pominął postanowienia Aneksu nr (...) z dnia 5 marca 2009 r. (tzw. (...)) do przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego, gdyż postanowienia te w całości należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w opisanym wcześniej znaczeniu. Rację mają powodowie, że aneks ten zaproponowany im przez bank w sytuacji gwałtownego wzrostu kursu waluty indeksacyjnej, był dla nich tylko pozornie korzystny, a w rzeczywistości takim nie był, gdyż nie chronił powodów w żadnym stopniu przed ryzykiem kursowym, a bank za jego zawarcie pobrał bardzo wysoką prowizję w wysokości 4,90% salda kredytu, co dało kwotę prowizji 192.301,39 zł. Pozwany nie wykazał przy tym, aby postanowienia aneksu były indywidualnie negocjowane z powodami, tj. by powodowie mieli realny wpływ na jego kształt. W każdym razie, postanowienia aneksu ukształtowały prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszyły ich interesy, skoro bank zastrzegł dla siebie bardzo wysoką opłatę za zawarcie aneksu, który nie rozwiązywał w żaden sposób problemu znaczącego wzrostu kursu waluty indeksacyjnej, ani nie dawał żadnych innych korzyści powodom, gdyż odroczone raty kredytu zostały doliczone do kapitału kredytu, zwiększając zadłużenie powodów. Jeśli weźmie się nadto pod uwagę, że w dacie zawarcia Aneksu nr (...) powodowie posiadali nadpłatę (powstałą w rezultacie uiszczenia rat kredytu wyliczanych przez bank przy zastosowaniu niedozwolonej indeksacji), to jego zawarcie jawi się pozbawione sensu, gdyż nie rozwiązywał on realnie żadnych problemów powodów – konsumentów, a zwiększał ich zobowiązania wobec banku (saldo kredytu). Wobec tego postanowienia całego tego aneksu należy uznać za niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i bezskuteczne wobec powodów (a nie nieważne, jak wywodzili powodowie).

Roszczenie o zapłatę powyższej sumy pieniężnej znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.) W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie

z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego części środków pochodzących z rat kredytowych

splacanych przez powodów nastąpiło bez właściwej podstawy prawnej, zatem pozwany stał się bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów, w zakresie wskazanej wyżej sumy.

Wbrew zarzutowi pozwanego, zasądzeniu powyższej kwoty nie sprzeciwia się art. 411 pkt 1 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Po pierwsze, wiedzę należy tu rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (vide orz. SN

z 12.12.1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie można było uznać, że powodowie mieli pozytywną i pewną wiedzę, że płacone przez nich raty kredytowe są w jakimś zakresie nienależne bankowi, a jeśli tak, to

jaka dokładnie część rat jest nienależna. Kwestia niedozwolonego charakteru klauzul indeksacyjnych była wszak i nadal jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymagał rozstrzygnięcia przez sąd. Po drugie, w ocenie Sądu, do świadczeń spełnionych

w wykonaniu abuzywnej klauzuli umownej należy stosować przez analogię wyjątek dotyczący spełnienia świadczenia w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, o którym mowa w art. 411 pkt 1 in fine k.c. Gdyby bowiem nie można było żądać zwrotu świadczenia spełnionego w wykonaniu abuzywnej klauzuli umownej, to sankcja braku związania stron abuzywnymi postanowieniami umownymi byłaby właściwie martwa co do zobowiązań już wykonanych, gdyż nic by z niej nie wynikało.

Brak było natomiast podstaw do zasądzenia wskazanej sumy pieniężnej solidarnie na rzecz powodów. Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli wynika to z ustawy lub z czynności prawnej. Żaden przepis ustawy nie kreuje solidarności jedynie z tego względu, że istnieje więcej niż jeden wierzyciel. Skoro zaś powodowie rozliczali pomiędzy sobą spłatę kredytu po połowie, to po stronie każdego z nich powstała nadpłata odpowiadające połowie nadpłaconych rat kredytowych. Równocześnie można było przyjąć, że powyższe zobowiązanie, jako pieniężne, ma charakter podzielny, zatem dzieli się na dwie równe części odpowiadające liczbie wierzycieli. Dlatego należało zasądzić na rzecz każdego

z powodów kwotę 265.541,11 zł.

Powodom należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie od powyższych kwot. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty dochodzonych należności nie był oznaczony, ani nie wynikał z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.). Powodowie nie wykazali, żeby przed wszczęciem niniejszego procesu wzywali pozwanego do zwrotu nadpłaconych kwot w wyniku stosowania abuzywnych klauzul indeksacyjnych. Dlatego jako wezwania do zapłaty potraktować należy dopiero złożenie pozwu oraz pisma procesowego

z dnia 23 grudnia 2019 r. w niniejszej sprawie. Odpis pozwu został doręczony pozwanemu

9 października 2017 r., zaś odpis pisma procesowego z dnia 23 grudnia 2019 r. został doręczony pozwanemu 8 stycznia 2020 r. Należało przyjąć, że pozwany był w stanie przeanalizować należycie żądania powodów sformułowane w pozwie i zwrócić im nadpłacone świadczenia z tytułu stosowania abuzywnych klauzul indeksacyjnych w terminie jednego miesiąca, tj. do 9 listopada 2017 r. w zakresie kwoty 365.879,56 zł żądanej z tego tytułu w pozwie (po 182.939,78 zł na rzecz każdego z powodów) i w terminie dwóch tygodni, tj. do 22 stycznia 2020 r. w zakresie dalszej kwoty 165.202,66 zł żądanej dodatkowo

w piśmie rozszerzającym powództwo (po 82.601,33 zł na rzecz każdego z powodów), gdyż podstawy tego roszczenia były już mu znane z dotychczasowego postępowania. Pozwany znalazł się zatem w opóźnieniu w zapłacie w/w kwot odpowiednio w dniu 10 listopada

2017 r. i 23 stycznia 2020 r., co uzasadniało zasądzenie odsetek od tych dat. Żądanie zasądzenie odsetek za okres wcześniejszy (już od dnia wniesienia pozwu bądź dnia zmiany powództwa) na uwzględnienie nie zasługiwało.

Z opisanych przyczyn, Sąd na podstawie powołanych orzekł jak w pkt. II ppkt. 1 i 2 oraz w pkt. III sentencji wyroku.

Jeśli chodzi o żądanie ustalenia bezskuteczności klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie kredytu, to Sąd stoi na stanowisku, że powodom przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia treści stosunku prawnego łączącego ich z pozwanym w tym zakresie. Jako że umowa kredytu zawarta przez strony nadal obowiązuje i powinna być wykonywana, to zasądzenie na rzecz powodów zwrotu części nadpłaconych do tej pory świadczeń z tytułu rat kapitałowo-odsetkowych (wyliczonych przy zastosowaniu kwestionowanego mechanizmu indeksacji) nie zlikwiduje definitywnie sporu pomiędzy stronami w tym zakresie, co do rat kredytowych należnych w przyszłości. Skoro bank stoi na stanowisku, że klauzule indeksacyjne nie są abuzywne i wylicza raty kapitałowo-odsetkowe przy wykorzystaniu mechanizmu indeksacji, to jedynie sądowy wyrok ustalający może uregulować sytuację prawną stron na przyszłość, kończąc spór w przedmiocie związania stron spornymi klauzulami.

Z przyczyn szczegółowo wyżej opisanych, postanowienia § 3 ust. 8 umowy kredytu oraz § 11 ust. 7 i § 12 ust. 7 Regulaminu stanowią niedozwolone postanowienia umowne, zatem nie wiążą powodów jako konsumentów, stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Dlatego Sąd w pkt. IV sentencji wyroku na podstawie 189 k.p.c. ustalił, że powyższe postanowienia umowne są bezskuteczne wobec powodów.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. VI sentencji wyroku Sąd stosunkowo rozdzielił je pomiędzy stronami na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., odpowiednio do wyniku sprawy. Wartość przedmiotu sporu (wartość głównych roszczeń powodów) wynosiła 1.903.562,14 zł. Wartość uwzględnionych roszczeń powodów wyniosła natomiast 531.082,22 zł. Powodowie wygrali zatem sprawę w 27,90% ( $531.082,22 / 1.903.562,14 \times 100$ ), przegrali zaś w 72,10%, a w tym stosunku wygrał sprawę pozwany. Zatem strony powinny ponieść koszty w następujących udziałach: powodowie w 72,10%, pozwany w 27,90%. Koszty powodów niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 14.144,13 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, koszty opinii biegłego w wysokości 2.327,13 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 10.800 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Koszty pozwanego niezbędne do celowej obrony wyniosły 11.256,30 zł, na co składają się opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 10.800 zł, ustalonej analogicznie jak wynagrodzenie pełnomocnika powodów. Suma kosztów obydwu stron w niniejszej sprawie wyniosła zatem 25.400,43 zł. Powodowie, stosownie do wyniku sprawy, powinni pokryć koszty procesu w wysokości 18.313,71 zł (25.400,43 zł x 72,10%), a ponieśli koszty w wysokości 14.144,13 zł. Wobec tego powodowie zobowiązani są zwrócić pozwanemu część kosztów procesu w kwocie 4.169,58 zł (18.313,71 zł minus 14.144,13 zł), co po uwzględnieniu zasady z art. 105 § 1 k.p.c., że współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych, daje po 2.084,79 zł na rzecz każdego z nich.